

Ewa Farna, NA OSTRZU

Z każdym krokiem z każdą chwilą Wiem że nam już niezabranie

Wspólne szczęście wezmę siłą
Za taką przemoc chętnie odpowiem
Nie każ wybierać inaczej
Bo czuje że źle wybiorę
Wiem że nóż się tępy psuje
Na ostrzu stanę
Pulsuje krew

Zróbmy coś za nim skoczy się dzień
Zanim przejdzie nam chęć
Nóż otępiały jest
Niech szarpie nas na strony obie
To uczucie nowe
Nie chce nudy w tobie
Ze mną chodź!

Zaostrzyć to

Miłość ta wymaga pracy
Ostrzyć mamy się od nowa
Bo nie spisuje nas na straty
Połowy obie chcemy zachować

W kolejce do spełnienia czekaj
Nasze gwiazdy nie spadają
Nie mają nic do powiedzenia
Ciągłe więcej od nas wymagają

Zróbmy coś za nim skoczy się dzień
Zanim przejdzie nam chęć
Nóż otępiały jest
Niech szarpie nas na strony obie
To uczucie nowe
Nie chce nudy w tobie
Ze mną chodź!

Zaostrzyć to

Czas tępi nas jak nóż co tnie powietrze
O wszystko trzeba dbać by trwało wiecznie
Ta straż krawędź
Na stałe nie jest nic
Prócz nas